

Ks. Grzegorz BERESZYŃSKI

## TRZECIE WYDANIE MSZAŁU RZYMSKIEGO PREZENTACJA ZMIAN

Treść: 1. Jubileuszowa pamiątka; 2. „Wprowadzenie” pogłębione teologicznie; 3. *Proprium de Tempore*; 4. *Ordo Missae*; 5. Pozostałe części mszału.

### 1. Jubileuszowa pamiątka

Spośród wszystkich ksiąg liturgicznych mszał jest księgą najważniejszą<sup>1</sup> W niej znajdujemy modlitewny zapis tego, w co wierzymy i postulat, jak żyć według wyznawanej wiary. Jest więc dokumentem wiary i jej szkołą. Tak było od początku, gdy po trzech wiekach charyzmatycznej improwizacji, pojawiły się luźne arkusze z pojedynczymi formularzami, zwane libelli, które pieczołowicie zebrano i połączono w znakomitych sakramentarzach, odzwierciedlających pobożność starożytnego Kościoła, aż po wieki średnie, kiedy z bogatej kolekcji ksiąg liturgicznych wyodrębnił teksty potrzebne do Eucharystii i stworzono mszał<sup>2</sup>. Dlatego każde nowe wydanie mszału jest w życiu Kościoła doniosłym wydarzeniem.

Na Wielkanoc 2002 r. ukazała się długo oczekiwana trzecia edycja posoborowego *Mszału Rzymskiego*. Spodziewany był na Rok Jubileuszowy 2000, aby pozostał jako pamiątka po tym doniosłym wydarzeniu. Podobnie było z edycją poprzednią ogłoszoną w Roku Świętym 1975. Mówi o tym dekret promulgujący księgę<sup>3</sup> Jakkolwiek papież Jan Paweł II, po ponad 10 latach pracy Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, zaaprobował nową księgę już 10 kwietnia 2000 r., to jednak trafiła ona na półki Wydawnictwa Watykańskiego z dwuletnim opóźnieniem.

W Roku Jubileuszowym ukazało się jedynie *Ogólne Wprowadzenie*, które później zostało jeszcze poprawione w wielu miejscach. Opóźnienie spowodowało kilka czynników<sup>4</sup> Podstawowym były trudności redakcyjne, związane z zamieszczeniem

---

<sup>1</sup> B. NADOLSKI, "Przedmowa", w: *Mszał Księgą życia chrześcijańskiego*, red. B. NADOLSKI, Warszawa 1989, 5.

<sup>2</sup> M. MATUSZEWSKI, "Abyśmy podejmowali postługę wobec ubogich. Opcja na rzecz biednych w Mszałe Rzymskim", w: *Ubogich zawsze macie*, red. J. GOŁĘBIEWSKI – P. KLIMEK, Warszawa 2003, 161.

<sup>3</sup> Rozpoczynają go słowa: „Tertio ineunte millennio ab Incarnatione Domini, editionem Missalis Romani novam parare visum est” MR 2002, 7.

<sup>4</sup> Szerzej na temat perypetii z opóźnieniem edycji: J. MIAZEK, "Trzecie wydanie Mszału Rzymskiego Pawła VI", WST 16(2003) 181-183.

w księdze licznych tekstów z zapisem nutowym, co jest jedną z zasadniczych nowości mszału o wymiarze ekumenicznym. Teraz, podobnie jak w Kościele Wschodnim, będzie można śpiewać całą liturgię mszalną. Oficjalna prezentacja księgi odbyła się dopiero 23 marca 2002 r. Dokonał jej ówczesny Prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów kard. Georgio Medina Estevez<sup>5</sup>

Dlaczego co pewien czas Kościół otrzymuje nowy mszał? Czy dlatego, że do poprzednich wydań zakradły się błędy? Powód jest inny. Skoro mszał jest księgą życia chrześcijańskiego, sformułowania podanych w nim modlitw, zmieniają się wraz ze zmianą sposobu wyrażania wiary przez kolejne pokolenia. Przygotowując księgę Kościół zachowuje ewangeliczną zasadę wydobywania ze skarbcza rzeczy nowych i starych. Przechowuje w mszale teksty antyczne i liturgiczne perły całej tradycji Kościoła, a jednocześnie ogarniając teraźniejszość i zwracając się ku przyszłości, wzbogaca zbiór o nowe kompozycje. Ponadto ciągle potrzeba rewizji zamieszczonych tekstów i ich nowej redakcji, uwzględniającej ewolucję języka teologicznego oraz potrzeby i problemy współczesności<sup>6</sup>. Wreszcie, od czasu wydania poprzedniego mszału, zaistniała konieczność uwzględnienia posoborowego procesu rozwoju życia liturgicznego. Chodzi tu nie tylko o wprowadzenie nowych formularzy mszalnych, czy wpisanie do kalendarza nowych świętych, ale też o zgodność mszału ze wskazaniami nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, a także z nowymi edycjami innych ksiąg liturgicznych oraz dokumentów Stolicy Apostolskiej, wydanych po 1975 roku. Np. w liturgii mszy za nowożeńców pomijamy obecnie akt pokuty, a zawsze śpiewamy hymn *Chwała*. Poszerzono *Błogosławieństwo nowożeńców*, wypowiedane po *Modlitwie Pańskiej*, o wezwaniu epikletyczne i polecono opuszczać embolizm *Wybaw nas, Panie* oraz *Modlitwę o pokój*.

W najnowszym wydaniu mszału nie ma zbyt poważnych zmian w samych tekstach euchologicznych<sup>7</sup>. Odstąpiono od pierwotnego zamysłu wzbogacenia księgi o nowe modlitwy. Zamianie oracji w niektórych formularzach przyświecały zazwyczaj powody teologiczne, albo pragnienie wzbogacenia zbioru o modlitwy pochodzące z mszałów innych rytów Kościoła Zachodniego. Stąd decyzję na użyciu jakiegoś wyrażenia poprzedziła niekiedy kilkuletnia dyskusja teologiczna<sup>8</sup>. W większości modlitw zmiany polegają jedynie na drobnych korektach, a jeszcze częściej na zamianie samej doksologicznej konkluzji. W niektórych oracjach, które do tej pory kończyły się *Per Christum dominum nostrum*, zamieniono konkluzję na *Qui tecum*, aby bardziej harmonizowała z treścią modlitwy. Warto podkreślić, że kiedy w Polsce przygotowywano mszał w języku ojczystym na podstawie drugiej edycji łacińskiej z 1975 r., już wtedy poprawiono zakończenia niektórych oracji.

<sup>5</sup> *Notitiae* 38 (2002) 454-463.

<sup>6</sup> E. CATTANEO, "La tradizione liturgica alla luce della coppia semantica «ricevere – trasmettere»", w: *Il messale romano. Tradizione, traduzione, adattamento*, red. C. GIRAUDDO, Roma 2003, 9-36.

<sup>7</sup> Wszystkie zmiany euchologiczne omawia: M. BARBA, "Il Temporalne, l'Ordo Missae e il Santorale del nuovo *Missale Romanum*", *Ephemerides Liturgicae* 116(2002) 320-366.

<sup>8</sup> Najbardziej znanym przykładem jest powrót terminu „dusza” w kilku modlitwach formularzy na msze za zmarłych. Por. M. BARBA, "Il ritorno dell'anima nell'eucologia delle *Missae defunctorum*", *Ecclesia Orans* 20(2003) 209-233.

O wiele częściej ingerowano w nowy mszał w teksty antyfon, zwłaszcza w części nazwanej *Commune de Sanctis*, podającej teksty na msze wspólne o świętych. Konieczność korekty antyfon zaczerpniętych z Pisma św. wynika z faktu opublikowania nowego brzmienia Wulgaty. Podobnie postąpiono wcześniej z teksami biblijnymi zamieszczonymi w *Liturgii Godzin*, publikując w 1985 r. drugie wydanie wzorcowe.

Oczywiście to nie wszystkie nowości trzeciej edycji księgi<sup>9</sup>. Nie zatrzymując się na szczegółach, możemy powiedzieć, że nowy mszał nie jest księgą na nowo zredagowaną, ale jedynie poprawioną i dopracowaną.

## 2. „Wprowadzenie” pogłębione teologicznie

Na wydanie nowego mszału w języku polskim przyjdzie nam jeszcze poczekać kilka lat. Ale już obecnie mamy do dyspozycji *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, zatwierdzone przez Stolicę Apostolską i dekretem Prymasa Polski wprowadzone w życie w Środę Popielcową 25 lutego 2004 r. Już teraz powinniśmy sprawować liturgię mszalną według podanych w nim norm. W Liście Apostolskim *Mane nobiscum Domine*, Jan Paweł II zachęca wszystkich kapłanów, aby w roku eucharystycznym „solidnie przestudiowali” ten dokument we wspólnotach parafialnych (nr 17)<sup>10</sup>.

Nie sposób w krótkim artykule omówić wszystko, co jest nowością *Wprowadzenia*. Jego prezentacji dokonało już wielu polskich liturgistów<sup>11</sup>. Zostało ono przeredagowane i poszerzone. Poprzednie podawało normy związane ze sprawowaniem sakramentu Eucharystii w 341 punktach, obecnie jest ich aż 399, rozmieszczonych w dziesięciu rozdziałach. Zwróćmy uwagę tylko na niektóre.

*Wprowadzenie* jeszcze mocniej podkreśla wartość milczenia (nr 45), które powinno towarzyszyć sprawowaniu świętych czynności i panować nad całą przestrzenią sakralną, włącznie z zakrystią. Liturgia nie może być „przegadana”. Uczestnicząc w niej mamy przecież usłyszeć wewnętrzny głos, rozbrzmiewający w duszy człowieka. Stąd *Wprowadzenie* przypomina o wielkim pożytku, jaki przynosi medytacyjne milczenie po czytaniach biblijnych i wygłoszonej homilii (nr 56). Rezygnacja z momentów milczenia i wszelka forma pośpiechu zawsze utrudnia skupienie i sptyca nasze uczestnictwo.

Przy tej okazji warto zauważyć, że wciąż z niedostatecznym szacunkiem celebруемy liturgię słowa. Tak łatwo powierzamy proklamację słowa Bożego osobie, której nie pozwolilibyśmy odczytać ogłoszeń parafialnych. Kiedy lektor czyta natchnione teksty, wędrujemy do konfesjonatów albo wydajemy usługującym jakieś polecenia. Nic

<sup>9</sup> Szczegółowego porównania drugiej i trzeciej edycji mszału podjął się jeden ze znakomitych liturgistów włoskich: M. BARBA, *Il Messale Romano. Tradizione e progresso nella terza edizione tipica*, Città del Vaticano 2004.

<sup>10</sup> JAN PAWEŁ II, *List apostolski „Mane nobiscum Domine”*, Poznań 2004, 17.

<sup>11</sup> Por. S. CICHY, „Krótka prezentacja Missale Romanum 2002”, *Anamnesis* 8(2002) nr 3, 90-92; H.J. SOBECZKO, „Trzecie wydanie wzorcowe Mszału Rzymskiego”, *Liturgia Sacra* 8(2002) nr 1, 5-9; MIAZEK, *dz. cyt.*, 183-188.

więc dziwnego, że wierni spóźniający się na liturgię stają dyskretnie przy wejściu, by nie przeszkadzać w śpiewie hymnu *Chwała*, ale gdy zaczynają się lektury biblijne bezceremonialnie szukają wolnych miejsc. We wszystkich tych zachowaniach mamy do czynienia z, zapewne nieświadomym, brakiem szacunku dla samego Boga, który pragnie nakarmić swój lud słowem dającym życie.

Wśród lektur biblijnych czytanie Ewangelii jest najważniejsze. Stanowi ono kulminacyjny moment całej liturgii słowa. Powinno więc odbywać się w sposób uroczysty, ukazujący doniosłość chwili<sup>12</sup>. Podczas celebracji uroczystych, w niedziele i ważniejsze święta, powinna mieć miejsce procesja na wejście, w której niesie się Ewangeliarz. Jeżeli nie ma diakona, czyni to jeden z lektorów, ubrany w albę. Księgę, złożoną na środku ołtarza, na którym nic jeszcze nie powinno się znajdować, przenosi się na ambonę w otoczeniu akolitów i ministranta niosącego kadzielnicę. Najlepiej, jeżeli po odczytaniu Ewangelii możemy umieścić księgę, otwartą w kierunku wiernych, na specjalnym miejscu w prezbiterium. Nie możemy przenosić jej ponownie na ołtarz, ani wnosić do zakrystii. Dlatego jeśli nie mamy w prezbiterium specjalnej konsoli na Ewangeliarz, pozostawiamy księgę na ambonie. Podczas samej proklamacji Ewangelii wszyscy uczestnicy powinni się zwrócić w stronę ambony, „okazując szczególną cześć dla Ewangelii Chrystusa” (nr 133). W czasie uroczystych celebracji jedynie biskup może udzielić ludowi błogosławieństwa Ewangeliarzem (nr 175).

W tym miejscu wypada przypomnieć nr 66 *Wprowadzenia*, który mówi, że z zasady homilię głosi kapłan przewodniczący celebracji. Może on zlecić homilię jednemu z koncelebransów lub diakonowi, ale nigdy osobie świeckiej. Tylko w szczególnych okolicznościach homilię głosi biskup lub prezbiter, który nie celebkuje.

Większą uwagę zwrócono we *Wprowadzeniu* na piękno celebracji liturgii. Zależy ono od wielu czynników. Sposobu wykonania czytań, modlitw i śpiewów, czytelności gestów i postaw, jakości szat i naczyń, a także samej przestrzeni sakralnej. Aby je osiągnąć potrzeba wrażliwości na piękno wszystkich usługujących przy liturgii. W kontekście tego podkreślono funkcję ceremoniarza i zakrystiana. Nie tylko w katedrach, ale i w każdej parafii powinien być ktoś, kto czuwa nad przygotowaniem liturgii i za nią odpowiada oraz ktoś, kto troszczy się o czystość naczyń i szat liturgicznych, porządek w prezbiterium i całej świątyni (nr 105a, 106).

Piękno gestów liturgicznych polega na ich czytelności. Każde przyklęknięcie (zawsze na prawe kolano), albo skłon głowy, ma wyglądać jak oddanie czci, a nie potknięcie czy spojrzenie na posadzkę. Bardzo ważnym jest wskazanie nr 274, rozstrzygające ostatecznie, jak należy się zachowywać w prezbiterium, w którym znajduje się tabernakulum. Obecnie wszyscy celebrujący i usługujący klękają przed przechowywanym w nim Najświętszym Sakramentem tylko na początku i końcu liturgii, czyli wchodząc do prezbiterium i opuszczając je. Centrum stanowi ołtarz, na którym ponawiana jest Ofiara Chrystusa i na nim ma być skupiona cała uwaga uczestników. Dlatego już podczas procesji na wejście idący nie klękają nawet wtedy, kiedy przechodzą koło kaplicy z *Sanctissimum*. Jeżeli więc ktoś przechodzi z jednej

<sup>12</sup> Obszerniej na ten temat: B. NADOLSKI, *Ewangeliarz – więcej niż księga święta*, Poznań 2000.

strony prezbiterium na drugą, wykonuje głęboki ukłon w stronę ołtarza, a nie w stronę tabernakulum. Gdyby na ołtarzu były święte Postacie, przechodząc przed nimi przyklekamy<sup>13</sup> W niektórych kościołach Najświętszy Sakrament przechowywany jest w specjalnej kaplicy. Jest to rozwiązanie dogodniejsze, gdy chodzi o sprawowanie liturgii, i stwarzające o wiele lepsze warunki do prywatnej adoracji.

Okadzenia zostały ujednoczone. Obecnie okadzamy w ten sam sposób, trzema rzutami kadzielnicy (*tribus ductibus*): Najświętszym Sakrament, relikwie Krzyża św. i obrazy Pana Jezusa przeznaczone do publicznej czci, a także dary ofiarne, krzyż ołtarzowy, Ewangeliarz, paschał, celebransa i lud. Dwoma rzutami (*duobus ductibus*) okadzamy relikwie i obrazy świętych przeznaczone do publicznej czci, jednak tylko na początku celebracji (nr 276-277). Uproszczenie ma pomóc przywrócić właściwą wymowę tej czynnością, a nie skracać ją. Okadzając dary ofiarne złożone na ołtarzu, możemy zamiast trzech rzutów, wykonać nad nimi kadzielnicą znak krzyża. Przed okadzeniem i po nim wykonujemy głęboki ukłon w stronę okadzanej osoby lub rzeczy. Nie dotyczy to jednak ołtarza i okadzanych na nich darów.

Przestrzeni sakralnej poświęcony jest cały V rozdział *Wprowadzenia*. Powinna być tak zorganizowana, aby ułatwić spotkanie z Bogiem, pomóc wyciszyć się zewnętrznie i wewnętrznie, skupić, rozmyślać, medytować, kontemplować<sup>14</sup> Jednocześnie przestrzeń sakralna ma zespalać obecnych i pobudzać ich do czynnego uczestnictwa. Jest ona dobrze pomyślana tylko wtedy, gdy ołtarz w oczywisty sposób stanowi jej centralny punkt, ku któremu spontanicznie zwraca się uwaga zgromadzenia. W nowych kościołach powinien być tylko jeden ołtarz (nr 303). Jest on figurą jedyne Odkupiciela i jednej Eucharystii. Przy tym ołtarzu należy sprawować obrzędy. Od ołtarza powinien bić „blask prostoty” „Tymczasem ołtarze w naszych kościołach częściej przypominają kredens, na którym nastawiano jak w secesyjnym salonie, ozdobnych lichtarzy, wazonów z kwiatami, podstawek, książek, a nawet gipsowych figurek. Jakież to brak nie tylko dobrego gustu, ale i zrozumienia, czym jest ten stół. To jest miejsce, gdzie się ponawia mękę Zbawiciela, gdzie składamy Jego żywe Ciało i prawdziwą Krew. Tu nie ma miejsca na gips, czy porcelanę, nawet gdyby chodziło o figurkę Zmartwychwstałego. Jeżeli na ołtarzu przyjmujemy Boga, to najlepiej zostawić na nim tylko Jego”<sup>15</sup> Na mense ołtarza można umieszczać tylko te przedmioty, które są konieczne przy sprawowaniu Eucharystii (nr 306). Od początku leży na nim Ewangeliarz, a od przygotowania darów wszystko to, co jest potrzebne do liturgii eucharystycznej: kielich, patena, korporał, puryfikaterz, palka, mszał. Na ołtarzu można też umieścić krzyż z wizerunkiem Ukrzyżowanego i świece (dwie, cztery lub sześć) oraz mikrofon. Znany liturgista, ks. Stanisław Czerwik, ubolewa nad liturgiczną szmirą w naszych kościołach. Zamiast świec mamy zbiorniki na olej udające świece. Paschał, który według norm liturgicznych musi być prawdziwą woskową świecą, najczęściej jest

<sup>13</sup> S. CZERWIK, *Śludzy Chrystusa – Szafarze Bożych misteriów*, Kielce 2004, 169.

<sup>14</sup> H. NADROWSKI, "Duch liturgii w przestrzeni kościelnej", *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 3(2003) 210.

<sup>15</sup> M. MATUSZEWSKI, "Piękno celebracji – przestrzeń sakralna", *Anamnesis* 2004, nr 3/38, 76.

jakaś plastikową, czy drewnianą atrapą<sup>16</sup> A przecież on oznacza Jezusa Zmartwychwstałego. Nieprawdziwy znak zakłamuje to, na co wskazuje.

We Wprowadzeniu uporządkowano kwestię przyozdabiania ołtarza kwiatami (nr 305). Obecnie tylko w Wielkim Poście nie wolno tego czynić. Oczywiście wyjątek stanowi nadal IV niedziela, zwana *Laetare* oraz uroczystości i święta przypadające w tym okresie. Natomiast w Adwencie dekorując prezbiterium kwiatami powinniśmy zachować stosowny umiar, by nie uprzedzać pełnej radości Narodzenia Pańskiego. Same bukiety kwiatów winny być umieszczone raczej obok ołtarza, a nie na nim. Jeżeli pozostaje w prezbiterium dawny ołtarz z nastawą i tabernakulum, to nie powinien być on specjalnie przyozdabiany.

Podobne zasady dotyczą muzyki organowej. W okresie Adwentu nie powinna rozbrzmiewać pełnią chwały nadchodzącej uroczystości, a w okresie Wielkim Poście dopuszczona jest tylko dla podtrzymania śpiewu, z wyjątkiem dni wspomnianych wcześniej.

Drugim najważniejszym miejscem w prezbiterium jest ambona. Powinna być solidnie wykonana i podwyższona, bo jest stołem słowa Bożego, a nie zwykłym pulpitem pod książkę. Z ambony należy wykonywać czytania, psalm oraz Orędzie Wielkanocne. Można też wygłaszać z niej homilię i podawać intencje modlitwy powszechnej. Nie ma na niej miejsca dla komentatora, kierownika chóru, czy osoby świeckiej mającej przemówić do zebranych (nr 309).

Miejsce przewodniczenia, z którego rozpoczyna się i kończy liturgię mszalną, pozostaje w wielu naszych kościołach wciąż niespełnionym życzeniem. Tymczasem według *Wprowadzenia* nie można mówić o poprawnym prezbiterium, jeśli nie ma tego miejsca (nr 310). Najlepiej, gdy jest ono na osi prezbiterium, w jego absydzie. Ukazuje wówczas naturę urzędowego kapłaństwa, właściwego prezbiterowi. Swoje czynności celebrans wykonuje przecież *in persona Christi*. Rozmieszczając w prezbiterium siedzenia dla pozostałych osób, trzeba rozróżniać stopnie święceń i posług. Nie można dopuszczać, by mieszały się miejsca dla koncelebransów i lektorów.

O tym, że najlepszym miejscem dla tabernakulum jest oddzielna kaplica, gdzie może się odbywać milcząca adoracja, była już mowa. W tym miejscu warto tylko dodać, że *Wprowadzenie* dopuszcza usytuowanie tabernakulum w prezbiterium, nie wykluczając dawnego ołtarza. Nigdy jednak nie może się ono znajdować na tym ołtarzu, na którym sprawuje się Eucharystię.

### 3. *Proprium de Tempore*

W pierwszej części mszału podane są formularze mszalne na rok liturgiczny. Celebrowanie tajemnic Chrystusa stanowi podstawowy nurt kultu, któremu podporządkowana jest cześć świętych i inne okoliczności życia liturgicznego. W nowej edycji każdy formularz podany jest w całości, niezależnie od tego, czy dana modli-

<sup>16</sup> S. CZERWIK, "Piękno celebracji eucharystycznej", *Anamnesis* 2004, nr 1/36, 43.

stwa występuje tylko w nim, czy powtarza się cyklicznie. Na przykład, w dni powszednie Adwentu *Modlitwa nad darami* i *Modlitwa po Komunii* powtarza się każdego tygodnia, do 16 grudnia włącznie. Pomimo tego, zrezygnowano z drukowania jednego formularza wspólnego na dzień tygodnia, zawierającego trzy kolejne *Kolekty*. Wzorując się na dotychczasowych wydaniach w różnych językach, między innymi polskim, każdy dzień ma teraz swoją stronę z pełnym formularzem.

Zmian w samych tekstach oracji jest niewiele<sup>17</sup>. Zwróćmy uwagę na ingerencje bardziej znamienne. W całym okresie Adwentu poprawiono tylko brzmienie niektórych antyfon i skorygowano tekst dwóch *Kolekt*. W okresie Narodzenia Pańskiego dowartościowano samą uroczystość Epifanii, która otrzymała własny formularz na mszę wigilijną. Podane w nim modlitwy zaczerpnięto z dawnych ksiąg. *Modlitwę nad darami* wzięto z tzw. *Rotulusa z Rawenny*. Jest to zwój, podający teksty liturgiczne z okresu V-VII w. *Modlitwa po komunii* pochodzi z *Sakramentarza Gelazjańskiego*, zawierającego zapis modlitw z tego samego okresu. Dzień 3 stycznia wyznaczono na wspomnienie dowolne Najświętszego Imienia Jezus. Natomiast formularz na święto Chrztu Pańskiego przewędrował na koniec całego okresu, aby wyraźniej było widać, że dzień ten zamyka czas świętowania tajemnicy Wcielenia.

W okresie Przygotowania Paschalnego, czyli Wielkim Poście najistotniejszą nowością jest przywrócenie *Modlitwy nad ludem*, jaka była w mszale trydenckim z 1570 r., zwanym mszałem Piusa V. Wybór modlitw jest jednak obecnie inny, niż w tamtym mszale. Zostały wzięte z różnych ksiąg. Odkładając na bok szczegóły związane z pochodzeniem oracji, warto powiedzieć o zasadach posługiwania się nimi. Tylko w Środę Popielcową i w niedzielę Wielkiego Postu jesteśmy zobowiązani do ich stosowania. W dni powszednie jest to fakultatywne. *Modlitwę nad ludem* odmawiamy po pozdrowieniu: *Pan z wami* i wezwaniu: *Pochylcie głowy na błogostawieństwo*. Na czas jej wypowiedzania celebrans wyciąga ręce w geście epikletycznym w stronę ludu, po czym składa ręce i błogosławi, mówiąc: *Błogostawieństwo Boga Wszchemogącego Ojca, Syna i Ducha Świętego niech zstąpi na was i pozostanie z wami na zawsze*. Po odpowiedzi: *Amen*, dodajemy wezwanie odsyłające zgromadzonych.

Bardzo ciekawym dodatkiem jest nowa fakultatywna *Kolekta* na piątek V tygodnia Wielkiego Postu. Wspominamy w niej boleści Maryi pod krzyżem Jezusa. Przed reformą soborową ten piątek był wspomnieniem Siedmiu Boleści Najświętszej Maryi Panny. W wielu rejonach świata cześć dla Maryi bolejącej pod krzyżem pielęgnowano nadal. Nowo skomponowana *Kolekta*, sankcjonująca potrzeby ludu, uświadamia, że jednym z czynników kształtujących rok liturgiczny jest oddolny nurt pobożności wiernych.

*Triduum Paschalne* nie zawiera większych zmian. Rubryki podające sposób sprawowania poszczególnych liturgii zostały dopracowane. Teraz mamy jeszcze dokładniejszy opis postępowania. Zgodnie z tym, o czym obszernie powiedziano w liście Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z 1988 roku: „*O przygoto-*

<sup>17</sup> Dokładne ich omówienie można znaleźć w *Rivista Liturgica* 2003, nr 4: A. LAMERI, *Tempo di Avvento e di Natale*, 591-594; A. MENEGHETTI, *Tempo di Quaresima e di Pasqua*, 595-600; M. PATERNOSTER, *Tempo ordinario e feste del Signore*, 601-611.

waniu i obchodzeniu świąt paschalnych”, wyakcentowało Wigilię Paschalną jako pierwszą mszę wielkanocną i najważniejszą liturgię całego roku. Przypomniano, że za zgodą miejscowego biskupa, wszyscy wierni powinni przyjąć wtedy Komunię świętą pod obiema postaciami.

Najwięcej zmian w tekstach eucharystycznych jest w Okresie Wielkanocnym. Wymieniono dużą ilość *Kolekt*. W większości wzięto je z najznakomitszych sakramentarzy, zwłaszcza gregoriańskiego (*Hadrianum*). Mamy też modlitwy z mszału trydenckiego. Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, którą można przenosić na VII Niedzielę Wielkanocną, co od niedawna ma miejsce w Polsce, otrzymała formularz wigilijny. Został zapożyczony z *Mszału Paryskiego*, wydanego w 1738 r., który odzwierciedla liturgię galijską. Jest to kolejne miejsce, pokazujące jak bardzo chciano uwzględnić całe bogactwo testów liturgicznych, również tych nierzymskich, pochodzących z innych rodzin liturgicznych.

#### 4. *Ordo Missæ*

Zgodnie z zasygnalizowanym już zamysłem umożliwienia śpiewania całej liturgii mszalnej (z wyjątkiem cichych modlitw i apologii celebransa) podano zapis nutowy dla całego tekstu czterech podstawowych Modlitw eucharystycznych (dla *Kanonu Rzymskiego* mamy aż dwie wersje: uroczystą i prostą), a nawet dla takich momentów, jak: wprowadzenie do aktu pokuty, wezwanie: *Orate fratres* oraz *Ecce Agnus Dei*.

W nowym *Missale Romanum*, podobnie jak w poprzednim, w *Ordo Missæ* zamieszczono tylko cztery Modlitwy eucharystyczne. Pozostałe, dołączone po raz pierwszy, znalazły się w dwóch dodatkach. Pierwszy znajduje się po porządku mszy, w której uczestniczy tylko jeden usługujący. Zawiera dwie *Modlitwy eucharystyczne o tajemnicy pojednania* oraz Modlitwę eucharystyczną, która w nowym mszale nosi tytuł *Præx eucharistica quæ in Missis pro variis necessitatibus adhiberi potest*, a która w polskim mszale podana jest jeszcze w starej wersji, jako *V Modlitwa eucharystyczna*. Drugi dodatek, z trzema Modlitwami eucharystycznymi na Msze z udziałem dzieci znalazł się na końcu księgi. Różnica w rozmieszczeniu nowych kanonów jest uzasadniona. Modlitwami z pierwszego dodatku, będą się posługiwać celebransi sprawujący Eucharystię w języku łacińskim. Dodatek drugi jest tylko wzorcem dla tłumaczeń na języki nowożytny. Trudno sobie wyobrazić Mszę łacińską dla dzieci. Jak zaznaczył sekretarz Kongregacji, samo umiejscowienie tych nowych kanonów w mszale było długo dyskutowane i nie doczekało się jednomyślnych rozstrzygnięć<sup>18</sup> Zasady posługiwania się poszczególnymi *anaforami* pozostają te same. Jedynie przy *IV Modlitwie eucharystycznej* zaznaczono, że możemy się nią posługiwać w niedziele Okresu Zwykłego (nr 365). Podstawowym postulatem liturgiczno-duszpasterskim pozostaje oczywiście zadanie korzystania ze wszystkich tekstów, a nie codzienne powtarzanie, aż do znudzenia, *Kanonu Hipolita (II Modlitwy eucharystycznej)*.

<sup>18</sup> "Relazione dell'Ecc.mo Mons. Francesco Pio Tamburrino Arcivescovo Segretario", *Notitiæ* 37(2001) 406-461.

Powróćmy jeszcze do tzw. *V Modlitwy Eucharystycznej*, nazywanej niekiedy *Kanonem szwajcarskim*. Została skomponowana na okoliczność Synodu Kościoła Szwajcarskiego w 1974 r.<sup>19</sup> Zatwierdzono ją w językach: francuskim, niemieckim i włoskim. Niezamierzonym skutkiem było rozprzestrzenienie się tekstu w innych krajach. Kościół w Polsce przyjął tę *anaforę* w 1986r. Przyjmowaniu modlitwy towarzyszyła żywa dyskusja nad wartością i poprawnością tekstu, zarówno na płaszczyźnie semantycznej, jak i teologicznej. Znalazła ona gorących zwolenników i zdecydowanych wrogów. Stolica Apostolska zleciła rewizję i nową redakcję tekstu. W 1991 r. opublikowano nową wersję łacińską, aby była wzorem dla nowych tłumaczeń. W nowym mszale podano ją czterokrotnie, powtarzając cały tekst w różnych formach tematycznych, których kolejność też uległa zmianie. Prace nad polskim przekładem tej poprawionej *anafory* trwają.

W *Ordo Missae* otrzymujemy jedną nową prefację o męczennikach. Grupa męczenników jest obecnie najliczniejszą w kalendarzu liturgicznym. Ta prefacja nie jest kompozycją nową, ale pochodzi z *Sakramentarza z Werony*, poprawniej mówiąc z *Kodeksu nr 85*, odzwierciedlającego teksty rzymskie z V i VI w. Po zwiększeniu ilości prefacji z 15 w mszale potrydenckim do 87 w drugim wydaniu posoborowym z 1975 roku, nie ma już potrzeby komponowania kolejnych. Nowość polega na wyposażeniu większości prefacji w zapis nutowy. Otrzymały go wszystkie prefacje własne, związane z formularzem dnia. Niestety prefacje okresowe, podane w samym *Ordo*, takiego zapisu już nie mają, co może słusznie dziwić. Są to przecież prefacje najczęściej używane.

Gdy chodzi o postawę uczestników podczas samej *anafory*, nowy mszał dopuszcza zwyczaj, pielęgnowany w niektórych rejonach, że wierni kłękają po zakończeniu śpiewu *Święty* i tak pozostają aż do końca *Modlitwy eucharystycznej*.

*Symbol*, czyli *Wyznanie wiary*, podany jest w dwóch wersjach. Pierwsza, to dotychczasowy tekst nicejsko-konstantynopolski. Druga to *Symbol rzymski*, zwany chrzcielny, na który mówimy często *Skład Apostolski*. Druga forma zalecana jest zwłaszcza w okresie Wielkiego Postu i Wielkanocy oraz podczas mszy z udziałem dzieci. Poza tymi dwoma *Symbolami* nie można używać innych tekstów<sup>20</sup>

Ponadto wyliczmy jeszcze niektóre momenty. Jeżeli *Antyfona na wejście* nie jest śpiewana, musimy ją recytować z ludem albo tylko odczytać przed pozdrowieniem albo po nim, łącząc ją z komentarzem wprowadzającym. Możemy tę funkcję powierzyć lektorowi. *Sekwencja* pozostaje na dotychczasowym miejscu, czyli przed śpiewem *Alleluja*. Wprowadzenie do *Modlitwy powszechnej* i jej zakończenie należy zawsze do głównego celebransa. Podczas koncelebry kapłani podczas wypowiedzenia słów Pańskich mają prawą rękę „wyciągniętą w stronę chleba i kielicha,

<sup>19</sup> Dokładniejsze omówienie tej anafory: M. MATUSZEWSKI, "Prex eucharistica pro variis necessitatibus w *Missale Romanum* 2002", *Anamnesis* 2003, nr 3/34 26-45.

<sup>20</sup> *Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci*, z 1973 roku, dopuszcza w tym miejscu pieśń zastępującą sam *Symbol* (nr 31), w której w prostszej formie zawarte są prawdy wiary. Jednak w Polsce Konferencja Episkopatu takiej pieśni nie zatwierdziła.

jeśli się to wyda stosowne” (nr 227c). Końcową doksologię może wygłosić główny celebrans sam, albo wraz z innymi koncelebransami. Nigdy jednak nie mogą się w nią włączać wierni (nr 236).

Znak pokoju, który ma swoją wielką wartość, jest zawsze fakultatywny i powinien być przekazywany z umiarem. Znajdujący się w prezbiterium nie opuszczają go, aby przekazać pokój znajdującym się w nawie kościoła. Znak pokoju, sam w sobie bardzo czytelny, przekazujemy w milczeniu. *Wprowadzenie* dopuszcza jednak dołączenie aklamacji. Przekazujący znak może dodać: *Pokój Pański niech zawsze będzie z tobą* lub *Pokój z tobą*, na co odpowiada się zawsze: *Amen* (nr 154).

Inny fakultatywny gest w obrzędach komunijnych, wiąże się z momentem ukazania Eucharystii przed jej przyjęciem. Dotychczas celebrans podnosił Hostię nad pateną. Teraz może ją ukazać nad kielichem. W ten sposób gest jest pełniejszy, zwłaszcza, że coraz częściej Komunia jest udzielana pod obiema postaciami. Prawo decydowania o okolicznościach podawania Najśw. Sakramentu pod obiema postaciami ma biskup, który może je przekazać proboszczom.

## 5. Pozostałe części mszału

Zasadnicza zmiana dotycząca *Proprium de Sanctis* polega na uzupełnieniu kalendarza o nowe wspomnienia. Niektóre z nich wprowadził papież do kalendarza już wcześniej, w ciągu ostatniego ćwierćwiecza. Inne dodano teraz dla lepszego podkreślenia powszechności Kościoła. Jeszcze inne powróciły pomimo posoborowego usunięcia, ponieważ życie pokazało, że ich kult jest nadal żywy wśród ludu. W rezultacie mamy w kalendarzu powszechnym 3 nowe wspomnienia obowiązkowe<sup>21</sup> i 16 dowolnych<sup>22</sup>. Ponadto zmieniono datę jednego wspomnienia<sup>23</sup>. Już po ukazaniu się nowego mszału papież włączył do kalendarza trzy nowe wspomnienia<sup>24</sup>. Uzupełnienia te najlepiej pokazują, że Kościół jest społecznością żywą, w której koronę chwały zdobywają wciąż nowi ludzie. To sprawia, że kalendarz świętych aż do końca nie zosta-

<sup>21</sup> Św. Maksymiliana Marii Kolbego (14 sierpnia), Św. męczenników koreańskich Andrzeja Kim Taegon i Pawła Hong Hasang oraz ich towarzyszy (20 września), Św. męczenników wietnamskich Andrzeja Dunc-Lac i towarzyszy (24 listopada).

<sup>22</sup> Najśw. Imienia Jezus (3 stycznia), Św. Józefiny Bakhita, dziewicy (8 luty); Św. Wojciecha, biskupa (23 kwietnia); Św. Ludwika Marii Grignon de Montfort, prezbitera (28 kwietnia), NMP Fatimskiej (13 maja), Św. męczenników meksykańskich Krzysztofa Magellanes, prezbitera i towarzyszy (21 maja), Św. Rity z Cascia, zakonnicy (22 maja), Św. męczenników chińskich Augustyna Zhao Rong, prezbitera i towarzyszy (9 lipca), Św. Apolinarego, biskupa i męczennika (20 lipca), Św. Sarbeliusza Mahkluf, prezbitera (24 lipca), Św. Piotra Juliana Eymard, prezbitera (2 sierpnia), Św. Teresy Benedykty od krzyża, dziewicy i męczennicy (9 sierpnia), Św. Piotra Klawera, prezbitera (9 września), Najśw. Imienia Maryi (12 września), Św. męczenników filipińskich Wawrzyńca Ruiz i towarzyszy (28 września), Św. Katarzyny Aleksandryjskiej, dziewicy i męczennicy (25 listopada).

<sup>23</sup> Wspomnienie św. Joanny Franciszki de Chantal przeniesiono z 12 grudnia na 12 sierpnia.

<sup>24</sup> Wspomnienie obowiązkowe Św. Pio z Pietrelciny (23 września) i dwa dowolne: Św. Jana Diego Cuahtlatotzin (9 grudnia) i NMP z Guadalupe (12 grudnia).

nie zamknięty. Większość wspomnień podanych w mszale ma jedynie własną Kolektę. W nowej księdze wprowadzono w tej części aż 37 nowych oracji<sup>25</sup>

Podobnych zmian, polegających na lepszym uporządkowaniu formularzy, wzbogaceniu tekstów i dodaniu nowych antyfon oraz poprawieniu treści modlitw, dokonano w następnych częściach mszału, czyli w mszach wspólnych o świętych, mszach obrzędowych, okolicznościowych i wotywnych. W mszach wspólnych zdecydowanie poszerzono ilość formularzy na msze o Najświętszej Maryi Pannie. Teraz będziemy ich mieli aż jedenastu, z czego 8 przeznaczono na Okres Zwykły. Nowe modlitwy pochodzą głównie ze *Zbioru Mszy o Najświętszej Maryi Pannie*, a także ze wspomnianych już ksiąg: *Rotulusa z Rawenny* i *Mszału Paryskiego*<sup>26</sup>. Pośród mszy okolicznościowych i w różnych potrzebach znalazły się ponownie dwa formularze z *Mszału Rzymskiego* wydanego w 1962 r. Jest to *msza o odpuszczenie grzechów* i *msza o uproszenie cnoty czystości*<sup>27</sup>. Wzrosła też ilość mszy wotywnych z 16 do 19. Dodano jeszcze *mszę o Miłosierdziu Bożym, o św. Janie Chrzcicielu* i o *Najświętszej Maryi Pannie Królowej Apostołów*<sup>28</sup>

Wreszcie większej przejrzystości doczekały się formularze mszy za zmarłych. Do dotychczasowych trzech zestawów z samymi oracjami dodano nowe antyfony i w ten sposób utworzono odrębne formularze. Poprawiono kolejność formularzy, a w wielu przeredagowano same oracje, zwłaszcza *Kolekty*. Dodano nowe modlitwy, wśród nich *Kolektę za zmarłego, który pracował w służbie Ewangelii*.

Należy żywić nadzieję, że oczekiwanie na polską edycję nowego mszału nie będzie trwało zbyt długo, a jego wydanie przyczyni się do jeszcze głębszego zrozumienia tajemnic wiary oraz gorliwszego przeżywania Eucharystii.

## LA TERZA EDIZIONE DI MISSALE ROMANO

### *Riassunto*

Tra i libri liturgici, il Messale è il libro più importante, per questo ogni sua nuova edizione è un evento significativo per la vita della Chiesa. La III edizione postconciliare del Messale Romano è comparsa nell'anno duemila. Essa non presenta modifiche eccessive per quanto riguarda le preghiere, nonostante siano state cambiate alcune orazioni per motivi teologici o per arricchire la raccolta con l'aggiunta di testi provenienti da messali ai altri riti della Chiesa occidentale. Sono state apportate anche delle correzioni di tipo stilistico per quanto riguarda alcune antifone.

<sup>25</sup> Por. C. MAGNOLI, "Il Proprio dei Santi", *Rivista Liturgica* 2003, nr 4, 627-635.

<sup>26</sup> F. TRUDU, "I Comuni e le messe rituali", *Rivista Liturgica* 2003, nr 4, 627-635.

<sup>27</sup> G. DI NAPOLI, "Messe e orazioni pro variis necessitatibus necessitatibus o ad diversa", *Rivista Liturgica* 2003, nr 4, 649-660.

<sup>28</sup> A. DONGHI, "Le messe votive e dei defunti", *Rivista Liturgica* 2003, nr 4, 661-670.

La “Prefazione“ alla nuova edizione stabilisce i gesti e gli atteggiamenti del corpo che l’assemblea deve rispettare durante la liturgia, come anche fa riferimento alla disposizione e all’arredamento della Chiesa (dello spazio sacro / dell’ambiente sacro).

Si pone attenzione all’ars celebrandi. Nella parte riguardante il *Propriem de Sanctis* sono state riprese alcune memorie, il calendario è stato aggiornato inoltre con delle nuove, che sottolineano maggiormente la memoria del giorno e l’universalità della Chiesa.

Nelle messe dal Comune, rituali, votive o per alter necessita, è stato modificato in alcuni casi o il formulario oppure se ne è cambiato l’ordine.

Il seguente riesame del contenuto del nuovo messale di certo ha influito decisamente ad una migliore comprensione dei misteri della fede, come anche a vivere più intensamente l’Eucarestia.